

Moja kariera to droga rapera, który się zmienia każdego dnia
Chociaż nie umiem okiełznać tempa, w którym spierdala mi świat
Od lat, to sfera życia, do której przyzwyczajają się każdy z nas
Wiemy że nie ma powtórek, a ciągle gubimy potencjał i czas
Mamy 25 lat, jesteśmy złamani w pół, rady odbieramy w wspak
Każdy na koncie 100 prób. STOP!

Jeżeli próbujesz to ugrać cokolwiek
A samo istnienie, nie daje ci więcej
Niż związane ręce, nie daje zapomnieć
Jak trudno ogarnąć zasady
Jak grasz według innych i nagle zmienia się gra
Nie szukam winnych, a piszę pod filmy
Które mi dają wytchnienie od "ja"
Mam swoje marzenie i liczę na siebie, nikogo nie kocham jak RAP
!

Jak wszyscy mieli sumienie na barkach
A plany oparły się o wróżby z kart
Czołgam się z dna, nie ma co płakać
To nie "Złożeni ze wspomnień 2"
Umiem zrozumieć, jak gasnę w tłumie dla kogoś
Bo on tego pragnie, nie ja
Złudzenie na start, nie mają znaczenia
To cena za żagle na pełnym morzu
I wiatr, to tylko marzenia, więc wygraj co musisz
Nie mamy całego dnia!